

Zygmunt Krzak

W. M. MASSON, POSIELENIE DŻEJTUN, „MATIERIAŁY
I ISSLEDOWANIJA PO ARCHIEOLOGII SSSR”, NR 180,
LENINGRAD 1971, SS. 208.

Praca zawiera monografię osady neolitycznej w Dżejtun w Turkmenii oraz rozprawę na temat genezy ekonomiki neolitycznej. Składa się z dwóch części: 1) Neolityczny Dżejtun, w której występują rozdziały: Architektura Dżejtunu, Inwentarz gospodarczy i codzienny, Stanowiska typu dżejtunskiego i ich chronologia; 2) Gospodarka wytwarzająca i jej geneza, w której znajdujemy rozdziały: Gospodarka kultury dżejtunskiej, Paleoeconomika i społeczeństwo, Drogi rewolucji neolitycznej.

Ogólne omówienie kultury dżejtunskiej znane choćby z książki tego autora poświęconej dawnym kulturom Azji Środkowej i Bliskiego Wschodu¹. Celem omawianej monografii było ukazanie pełnego materiału osady w Dżejtun.

Osada ta, przykryta obecnie pustynnymi piaskami, leżała na piaszczystym wzniesieniu o wymiarach $120 \times 60 \times 5,5$ m, około 30 km na północny zachód od Aszchabadu. Odkryto tu pięć poziomów osadniczych manifestujących się warstwą kulturową sięgającą 3,5 m miąższości. Najbogatszy był poziom drugi (licząc od dołu), w którym zachowało się skupisko kwadratowych, jednoizbowych domów zbudowanych z prostokątnych płyt glinianych o wymiarach — w przybliżeniu — $60 \times 20 \times 10$ cm. Zachowały się podłogi wapienne i dolne części ścian. Długość boku domostw liczyła kilka metrów. W izbach znajdowały się paleniska. Przy każdym domu było podwórko i budynki gospodarcze.

Osada dostarczyła licznego inwentarza ruchomego, na który składały się narzędzia, ceramika i ozdoby. W monografii zwraca uwagę omówienie inwentarza krzemionkowego, co trzeba uznać za zaletę pracy, w niektórych bowiem opracowaniach neolitycznych dział ten jest traktowany podrzędnie. Autor wyróżnia wyroby krzemienne w postaci rdzeni oraz półsurowca wiórowego i odłupkowego. Na inwentarz narzędziowy składają się ostrza sierpów, skrobacze różnych typów, obłęczniki, rozwiertniki, rylce. Autor podkreśla brak grotów do strzał, lecz naszym zdaniem, wyroby te są chyba reprezentowane przez niewielkie ostrza migdałowe, dla których autor nie znajduje funkcji. Autor uważa, że jako groty do łuku mogły być stosowane niektóre ostrza trapezowate. Zwraca uwagę występowanie zbrojników mikroli-

¹ W. M. Masson, *Sriednija Azija i drierwnij Wostok*, Moskwa 1964, s. 18n.

tycznych w postaci trapezów, trójkątów, prostokątów itp. Ostrza te są śladem nadkaspjskich tradycji mezolitycznych. Mniej liczny jest inwentarz kamienny: ciosła, prostownik strzał, załuskiwacze, rozcieracze do farby, gładziki do ceramiki, fragmenty żaren. Przemysł kościany jest reprezentowany przez szydła, skrobacze z łopatek do skór, gładzik, dłuto. Występują też kamienne i gliniane kulki, które autor wiąże z użytkowaniem procy. Niezbyt liczne są skorupy. Pochodzą one z naczyń odznaczających się prymitywizmem. Niektóre naczynia noszą ślady czerwonego malowania.

Na inwentarz ozdób składają się przede wszystkim wisjorki kościane i kamienne. Mają one kształt cylindryczny bądź obrączkowy. Były też zawieszki w kształcie płytek i zębów. Zwracają uwagę wisjorki z muszli pochodzących z Oceanu Indyjskiego, co autor uważa za dowód wymiany. Występuje też kamienna plastyka zoomorficzna i antropomorficzna. Kamienne krążki i kwadraty z otworem (zapewne przęsłiki) poświadczają znajomość tkactwa, które w tym czasie było też znane w Azji Przedniej. Wśród drobnych wyrobów z gliny zwracają uwagę przedmioty w kształcie stożków i tym podobnych figur, będące przypuszczalnie liczmanami, za czym przemawiają paralele egipskie. Gry z takimi liczmanami sięgają okresu mezolitycznego.

Publikacja jest bogato ilustrowana. Niestety, nie wszystkie wyroby można odnaleźć na ilustracjach, gdyż wydawnictwo nie zamieściło kilku tablic: XIV, XXII, XXXIII, XXXIV.

W południowej Turkmenii znajduje się trzynaście stanowisk kultury dżejtunskiej. Na wielu z nich zachowały się ślady architektury glinianej. Niektóre zawierały w obrębie osady groby ludzkie. W Dżejtun odkryto tylko jeden grób. Na podstawie materiałów porównawczych i datowania radiowęglowego stanowisk na Bliskim Wschodzie osadę w Dżejtun i kulturę dżejtunską odnosi się do VI tysiąclecia p.n.e. Autor słusznie wskazuje na zawodność datowania radiowęglowego i podaje w tym względzie przykłady; stwierdza zarazem, że jedynie seria dat w połączeniu z danymi archeologii przedstawiają pewną wartość. Stanowiska bliskowschodnie, które stanowią paralelę dla Dżejtunu, to Sarab, Tepe Guran, Ali-Kosz, Sjalak w Iranie i Dżarmo w Iraku.

Problem pochodzenia kultury dżejtunskiej jest złożony. Z jednej strony nawiązuje ona i jest pochodną neolitycznej kultury bliskowschodniej (budowa podłóg w domach, jednoizbowe domy, liczmany, ochra), a z drugiej, w przypadku przemysłu krzemiennego, przypomina mezolityczne kultury nadkaspjskie.

Podstawę bytu dżejtunczyków stanowiły: rolnictwo, hodowla i łowiectwo. Za rolnictwem, które zdaniem autora, odgrywało rolę pierwszoplanową, przemawiają: długotrwały charakter osiedla, wykorzystywanie słomy do wyrobu „cegieł”, sierpy oraz ziarna zbóż. Zidentyfikowano dwa rodzaje pszenicy i jęczmień dwurzędowy. Pola uzyskiwały wilgoć dzięki potokom górskim, gdyż Dżejtun leżał w pasie między górami Kopetdaga a pustynią Kara-Kum. Do zwierząt udomowionych należały

koza i owca, a w końcowym okresie rozwoju kultury doszło do udomowienia krowy. Trzymano też psy. Łowiectwo odgrywało mniejszą rolę niż hodowla. Do powszechnych zajęć domowych należały obróbka skór, wyrób ceramiki, ozdób oraz narzędzi kościanych, kamiennych i krzemiennych. W ostatnim przypadku należałoby skorygować pogląd autora, gdyż rozrzut odpadków krzemiennych (ryc. 22) wskazywałby na istnienie wyodrębnionych pracowni, które występowały we wschodniej części osady.

Biorąc pod uwagę, że każdy z trzydziestu odkrytych tu domów zamieszkiwało 5 do 6 osób, ogólną liczbę mieszkańców osady można ocenić na 150 - 160 osób. Znając liczbę mieszkańców, autor mógł w przybliżeniu obliczyć ilość spożywanego zboża i mięsa oraz wielkość obszaru ziemi uprawnej (20 ha) i stad zwierząt (2000 sztuk). Powierzchnia domostw liczyła od 16 do 30 m². Zamieszkiwały je zapewne rodziny monogamiczne; stosunki te nawiązywałyby więc do sytuacji w osadach mezolitycznych i paleolitycznych. Kolektywy zamieszkałe w osadach kultury Dżejtun ocenia autor na od 60 - 70 do 600 - 800 osób. Analiza motywów zdobienia na ceramice wskazuje, że niektóre rodziny tworzyły pod pewnymi względami bliższe sobie zespoły.

Godne uwagi są rozważania autora nad genezą gospodarki neolitycznej. Zmiany wniesione przez człowieka neolitu w gospodarce ludzkości były tak znaczne, że określono je nawet mianem „rewolucji neolitycznej” (V. G. Childe), choć zdaniem niektórych autorów (J. Üellaart, R. S. ÜacNeish) proces przechodzenia od paleolitycznej gospodarki przyswajającej do neolitycznej gospodarki wytwórczej (rolnictwo, hodowla) miał charakter stadialny i trwał kilka tysięcy lat. Według Üassona miało to miejsce w kilku niezależnych centrach: na Bliskim Wschodzie, w Chinach, w Ameryce Środkowej i Ameryce Południowej. Autor przypomina o istnieniu trzech modeli neolityzacji: 1) powstanie gospodarki neolitycznej opartej na wysoko rozwiniętej ekonomice łowców-zbieraczy; występują tu dwa warianty: rolniczy i hodowlany; 2) neolityzacja oparta na wyspecjalizowanej gospodarce zbierackiej w warunkach kryzysu łowiectwa; 3) neolityzacja powstała w warunkach dużej roli rybołówstwa morskiego, które umożliwiało prowadzenie osiadłego trybu życia (sprzyja to powstaniu rolnictwa).

Model pierwszy dotyczy Azji południowo-zachodniej, drugi – Ameryki Środkowej, a trzeci – Peru. Najstarszymi wyznacznikami neolitu na Bliskim Wschodzie są: osada w Zawi Czemi Szanidar i jaskinia Szanidar w Iraku, której inwentarz krzemienny nawiązuje do paleolitycznego przemysłu Zarzi. Są one datowane na X tysiąclecie. Dalsze stanowiska reprezentujące wczesne stadium rolniczo-hodowlane to Tell Malefaat, Karim Szahir i inne, datowane już na IX i VIII tysiąclecie. Później, w VII tysiącleciu pojawia się ceramika. Na niektórych stanowiskach daje się wyraźnie zaobserwować proces przechodzenia od gospodarki zbieracko-łowieckiej do rolniczo-hodowlanej.

Obok Bliskiego Wschodu również południowo-wschodnia Anatolia dostarczała

podobnych stanowisk datowanych na VIII i VII tysiąclecie, np. Czajeniu-Tepesi, Suberde, Haczilar, Czatal-Hujuk. Innym centrum były ziemie Jordanii i Palestyny, gdzie początki gospodarki wytwarzającej sięgały okresu mezolitycznego w tzw. kulturze natufiańskiej z X - IX tysiąclecia. Na bazie kultury natufiańskiej wyrosła kultura neolityczna Jerycha sięgająca VIII tysiąclecia. Natomiast ziemie nad Nilem zaczęły się pod tym względem rozwijać później — w V tysiącleciu, przy czym neolityzacja miała tu charakter egzogeny. VII tysiąclecie sięgają pierwsze stanowiska neolityczne w Grecji, na przykład Nea Nikodemea. Impulsy bliskowschodnie sięgnęły też Turkmenii, Kaukazu i Afganistanu. Autor wymienia też Chiny północne, gdzie neolit miał rozwinąć się później — w V - IV tysiącleciu — jako zjawisko endogenne. Jest to mało prawdopodobne, zwłaszcza że w kulturach neolitu Chin można dopatrzeć się związków z południowo-zachodnią Azją (np. ceramika malowana²). Zdaniem Massona niezależne było pochodzenie neolitu Ameryki. Naszym zdaniem nie jest to udowodnione, istniała bowiem możliwość, o czym niżej, transpacyficznych kontaktów z Azją. Przy omawianiu procesu neolityzacji w Nowym Świecie autor powołuje się głównie na pracę R. S. MacNeisha. W okresie 5200 - 3400 zaczynają się początki rolnictwa w Meksyku, a w III tysiącleciu pojawia się kukurydza. Wypada podkreślić, że do III tysiąclecia udział roślin zbierackich zdecydowanie przeważał nad produkcją rolniczą. Na okres 2300 - 1900 datuje autor pojawienie się w Ameryce ceramiki, co w świetle ostatnich prac należy poprawić na ca 3000 r. p.n.e.³. W przypadku Meksyku ma mieć zastosowanie drugi model neolityzacji. Trzeci model występuje w Peru, gdzie na bazie rybołówstwa morskiego doszło do osiadłego trybu życia już w IV i III tysiącleciu. W drugiej połowie III tysiąclecia i pierwszej połowie II tysiąclecia rozwija się tu kultura neolityczna ze znajomością rolnictwa, a wśród roślin uprawnych pojawia się bawełna, będąca hybrydem azjatycko-amerykańskim. W okresie ca 1400 - 1200 dotarła tu uprawa kukurydzy.

Autor stoi na stanowisku policentrycznego rozwoju gospodarki neolitycznej w Ameryce (i Azji), inaczej niż w przypadku Bliskiego Wschodu oraz Europy i Afryki. Jest to stanowisko jednostronne. Można zgodzić się, że pierwociny gospodarki rolniczej i ogrodowej pojawiły się w Ameryce niezależnie od centrum azjatyckiego (lecz i tu trzeba podkreślić, że nie wszyscy autorzy są tego zdania⁴), jednak nie wszystkie zdobycze neolityczne miały charakter endogeny. Należy tu przede wszystkim ceramika, której najstarsze centrum datowane na ca 3000 p.n.e. zidentyfikowano jak dotąd w Ekwadorze, gdzie znalazła się ona w rezultacie migracji niewielkich grup ludności z Azji wschodniej (odnaleziono dla niej paralele w kulturze Dżomon

² H. Kühn, *Vorgeschichte der Menschheit*, t. 2, Köln 1963, s. 131 - 132. Por. też „Der Mensch der Urzeit”, Düsseldorf 1960, s. 288 - 290.

³ J. A. Ford, *A Comparison of Formative Cultures in the Americas*, Washington 1969, s. 86, passim.

⁴ C. O. Sauer, *Rolnictwo, jego początki i rozprzestrzenianie się*, Warszawa 1962, s. 94 - 97, 102.

w Japonii, ponadto za migracją przemawiają dane antropologiczne)⁵. W związku z tym staje się zrozumiałe pojawienie się w Ameryce bawełny – mieszańca.

W świetle cytowanej pracy J. A. Forda nie da się dziś chyba przyjąć policentrycznej genezy kultur neolitycznych w Ameryce. Autor ten wykazuje, jak wątki kulturowe i przedmioty inwentarza, a zwłaszcza ceramika stopniowo rozprzestrzeniały się w wyniku podróży, wędrówek i dyfuzji⁶.

Wróćmy do omawianej pracy. W końcowej części Masson zwraca uwagę na warunki umożliwiające powstanie gospodarki neolitycznej. Duże znaczenie przypisuje rozwinięciu się aparatu narzędziowego kultur wczesnoneolitycznych oraz aparatu intelektualnego, który pozwolił zbieraczom na zaobserwowanie procesów rozwoju roślin. Wczesny proces neolityzacji dokonywał się na obszarach górzystych, a później dochodzi do neolityzacji ziem w dolinach wielkich rzek. Z okresem neolitu wiążą się takie zjawiska, jak olbrzymi wzrost gęstości zaludnienia (86,5 mln ludności świata dla wczesnego neolitu wobec 5,32 mln dla mezolitu), wzrost średniej długości życia człowieka (neandertalczyk: 29,4 lat, Anatolijczycy okresu neolitu: 38 lat) oraz zwiększenie się ilości wolnego czasu, który sprzyjał rozwijaniu innych działów kultury. Baza neolityczna umożliwiła pojawienie się miast, rzemiosła itd. Pewną uwagę poświęca też autor zmianom w sferze wierzeń, które zaistniały wskutek zmiany stosunku człowieka do przyrody.

⁵ J. A. Ford, op. cit., s. 86, 148, 151, 183, 184.

⁶ J. A. Ford, op. cit., s. 151, 184 - 6.